Ruszyliśmy z mediacjami rodzinnymi

Miejsko-Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej w Daleszycach pozyskał w konkursie Ministra Pracy i Polityki Społecznej kwotę 39 000 złotych na przeciwdziałanie przemocy w rodzinie, w ramach Programu Osłonowego „Wspieranie Jednostek Samorządu Terytorialnego w Tworzeniu Systemu Przeciwdziałania Przemocy w Rodzinie", edycja 2016.

Diagnoza problemów społecznych w gminie Daleszyce pokazała problemy z dobrą komunikacją w rodzinach. Pracownicy socjalni podczas spotkań z osobami korzystającymi ze świadczeń pomocy społecznej często słyszą o tym jak trudno „dogadać się" z bliską osobą. Brak komunikacji prowadzi w takiej sytuacji do konfliktów, którym później trudno zaradzić. W konsekwencji przybywa Niebieskich Kart zakładanych przez Policję oraz zwiększa się liczba osób uczęszczająca na posiedzenia Miejsko–Gminnej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych. **Ostatnio tylko w samym miesiącu czerwcu stawiło się dwadzieścia osób**.
Spotkania z mieszkańcami pokazują wymownie, że gdyby wcześniej była udrożniona komunikacja w rodzinie nie doszłoby do poważnych problemów. Dlatego też ze środków pozyskanych z konkursu ministerialnego, jeszcze w tym roku grupa pracowników z MGOPS, sołtysów, przedstawicieli Urzędu Gminy oraz pracowników szkół będzie przeszkolona z prowadzenia rozmów w konfliktowych sprawach rodzinnych, jak również z zakresu mediacji.
Mediator to osoba bezstronna, która potrafi poprowadzić rozmowy zwaśnionych stron w taki sposób aby nie dopuścić do konfliktu. Szkoda bowiem czasu i środków na spory rodzinne i sądowe, które również niosą ze sobą koszty społeczne i ekonomiczne.
Dodatkowo w naszej gminie powstanie Ośrodek Mediacji Rodzinnych, który przy pomocy wyszkolonej wcześniej kadry będzie prowadził mediacje, czyli pomagał rodzinom w porozumiewaniu się. Projekt potrwa do końca roku, a zakończy się dwudniowym wyjazdem rodzin z dziećmi, które na co dzień objęte są pomocą asystenta rodziny zatrudnionego w MGOPS Daleszyce.
Cieszy fakt, że Burmistrz Miasta i Gminy Daleszyce rozumie potrzebę utworzenia Ośrodka Mediacji uznając za zasadne dążenie do łagodzenia sporów i kłótni mając świadomość, iż szczera i spokojna rozmowa buduje, **a spory rujnują często wszystkie zdobycze ludzkości.**

Z ostatniej chwili życia Ośrodka – skłócona matka z synem pogodzili się po półgodzinnej rozmowie bez ubliżania sobie i obwiniania się nawzajem, bez krzyku – w obecności pracownika pomocy społecznej. Oboje podpisali się pod kontraktem, czyli umową, gdzie zostały zapisane zasady ich życia pod wspólnym dachem.